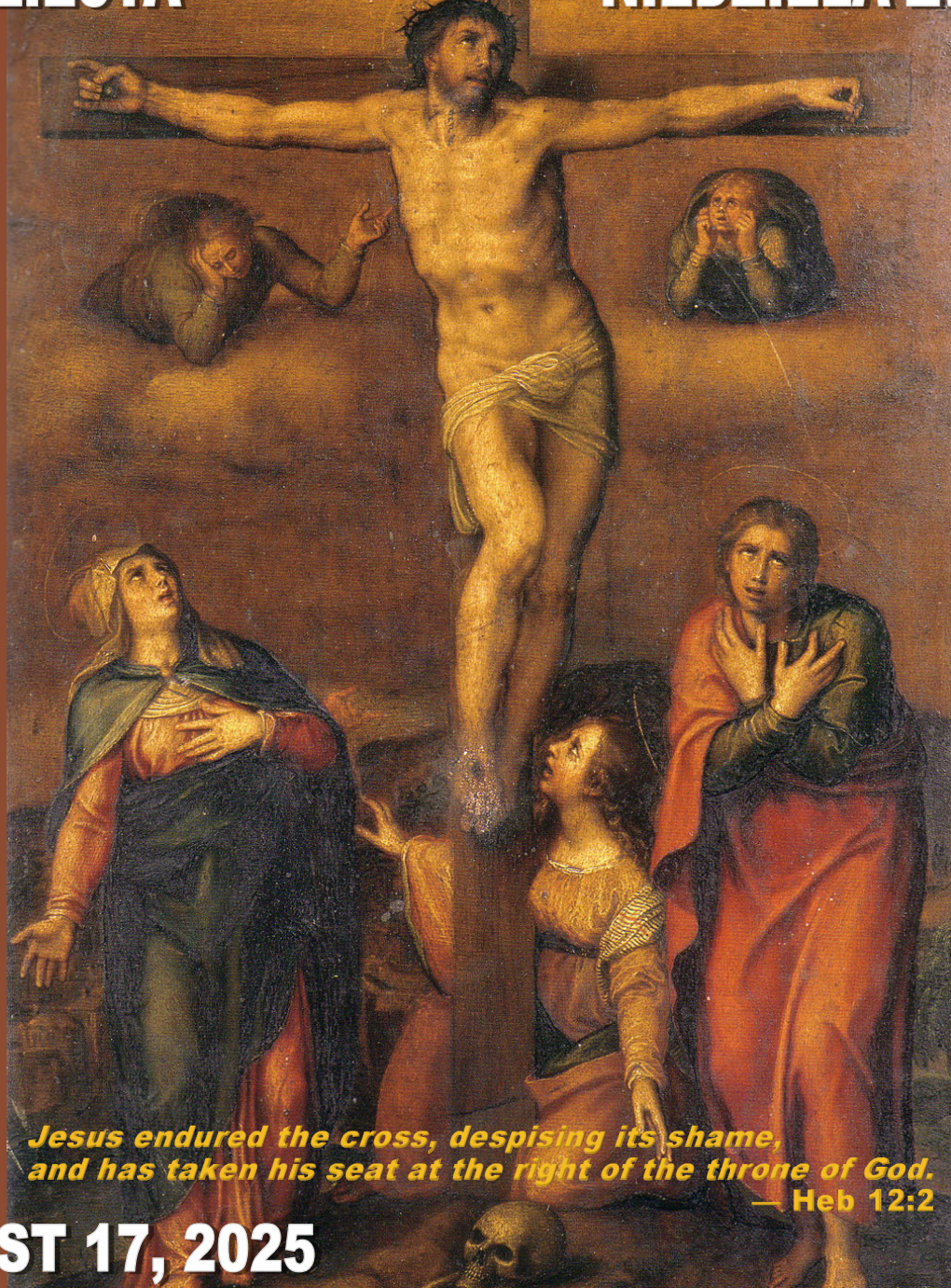


TWENTIETH SUNDAY
DWUDZIESTA

IN ORDINARY TIME
NIEDZIELA ZWYKŁA



*Jesus endured the cross, despising its shame,
and has taken his seat at the right of the throne of God.
— Heb 12:2*

AUGUST 17, 2025

Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*

TWENTIETH SUNDAY IN ORDINARY TIME AUGUST 17, 2025



My sheep hear my voice, says the Lord; I know them, and they follow me.
— John 10:27

RUGGED INDIVIDUALS

“Oh all you who pass by, see if there is any sorrow like unto my sorrow.” These words are often applied to Jesus, but they were not said by Him. They are from the Lamentations of Jeremiah (1:12), a prophet whose life closely resembles that of Jesus. Jeremiah lived in an age of crisis which saw the collapse of the Assyrian empire, and the emergence of a new one in Babylon. After being ruled for over a century by Assyria, the Israelites’ faith and their forms of worship were tainted by paganism.

Jeremiah’s role was to condemn idolatry and help his people rebuild their faith. But the ruling elite blocked his efforts and even wanted to kill him, in order to preserve the status quo. As a shy young man, Jeremiah’s whole being shuddered before the vocation he felt, “to tear up and to knock down, to destroy and to overthrow” (1:10). In his poetry we see him on the verge of despair. “The word of the Lord has brought on me insult and derision all day long” (20:8).

Jeremiah inner struggle was intense. “Why is my suffering endless, my wound incurable?” (15:18). He even goes so far as to despair of his life: “Cursed be the day when I was born” (20:18). He was going through what St John of the Cross would later call “the dark night of the soul,” when someone specially near to God seems abandoned by him. But by his suffering, the heart of Jeremiah was purified, making him a most effective prophet.

Instead of preaching externals like Law, circumcision, sacrifice and Temple, Jeremiah preached a religion that was inward, a more personal relationship with God. God would plant his Law deep within his people’s psyche, writing it on their hearts (Jer 31:33). A thousand years later, St Augustine was of similar mind. “Seek God within” was his motto. “Enter into yourselves, for truth dwells within you.” The focus on interior, personal religion is what makes Jeremiah dear to so many Christians. He foresaw a new covenant between God and the people, the first time such an idea is found in Judaism. The consecration over the chalice in every Mass mentions “the new and everlasting covenant.”

Both Jesus and Jeremiah felt great empathy for ordinary people, and a burning desire for their welfare, and both were rejected by the powers-that-be of their time. What Caiaphas said of Jesus, “It is better for one man to die for the people than for the whole nation to be destroyed” (Jn 11:50) echoes what the leaders of Jerusalem said about Jeremiah, “This fellow does not have the welfare of the people at heart, but its ruin”. When they plotted to kill Jeremiah, he was only saved by an Egyptian, who helped draw him out of the muddy well into which he had been thrown. The only person to help Jesus on his way to Calvary, Simon of Cyrene, was also a foreigner,

from Libya. In God’s wise providence, help can come from the most unexpected quarters.

PEACE AND DIVISION



“Do you think that I am come to bring peace on earth?” Quite honestly, we would hope so. We’ve come to equate Jesus with peace; is he not the Prince of Peace? The Communion Rite links him with peace; the discourse at the Last Supper is peppered with the word. Yet, when he answers his own

question, he confuses us. “No. I tell you, but rather division.”

We look at the life of Jesus for clues as to how “peace” and “division” can be reconciled. One approach is to find Jesus exercising options in his life; facing moments when he has a choice of two roads? the easy pliant one of the prevailing culture or the lonely reforming one. His decisions cause divisions. Some of the division and turmoil is within himself (the garden scene.) some between himself and others? his mother and relatives. Peter on the road to Jerusalem, the final divisiveness of the cross of scandal.

Each time Jesus decides to follow the Father’s will, that has two effects. It divides him off from those who won’t take the step with him, and it moves him deeper into the peace that comes from being true to who you are. The peace Jesus talks about has a shape to it. It is not the wishy-washy, compromising, anything-for-a-quiet-life kind of peace we often settle for. When he mentions “division” in the same breath, we begin to see division as almost the price of authentic peace. We could spend time noting the kind of decisions Jesus regularly made. He reached out; showed compassion; suffered along with people; understood their pain; broke bread with the hungry; befriended sinners; he was at ease with laborers and poor people who lived in the shadow of the powerful elite.

While we’ve read and heard these scenes a thousand times, we can lose sight of how disruptive and unconventional Jesus was. He talked of Samaritans saving Jewish lives! He praised the father who embraced the son who shamed him! You were to share your cloak and tunic, all you wore, literally! The soldier in the occupying army was to be accompanied not just the one mile but another mile, unbidden.

Jesus parted company with the authorities, not because he wished to but because they did. His warm, open-handed approach to others provoked in the authorities an angry, clenched-fisted reaction. To preserve the status quo they would have to be rid of this challenging presence. The crucifixion was meant to silence him for good. Instead, it gave him the last word. It not only capped his life of sacrifice but raised up an iconic sign to inspire us over the centuries. The sacrifice of Jesus shows the price to be paid if we are to reach the peace he calls us to. —Internet

Today’s Readings: Jer 38:4-6, 8-10; Ps 40:2, 3, 4, 18; Heb 12:1-4; Lk 12:49-53

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 20 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: Jr 38:4-6, 8-10; Ps 40:2, 3, 4, 18;

Hbr 12:1-4; Łk 12:49-53

O jakże niezwykle trudną jest rzeczą mówić drugim słowa prawdy, zwłaszcza wtedy, gdy jest ona przykra. Wiemy o tym dobrze, że ludzie wolą żyć złudzeniami, bo przynajmniej chwilowo dają one uspokojenie, nie każą się martwić. A przecież w bardzo wielu wypadkach zajmowane przez nas stanowisko, wykonywana funkcja czy po prostu dobrze urobione sumienie każą nam powiedzieć innym prawdę, chociaż jest ona dla nich gorzka, choć burzy spokój zbudowany na złudzeniach. Owszem, zdarzają się sytuacje, w których nie wolno nam milczeć, chociaż ściągamy przez to na siebie prześladowanie ze strony tych, którym mówimy prawdę.

Takiej właśnie postawy uczy nas dzisiaj prorok Jeremiasz. Jego prorokowanie przypadło na trudne chwile w życiu narodu wybranego. Jerozolima - święte miasto Boga - była obleżona przez Babilończyków, którzy dopełniali kary Bożej na narodzie wybranym; miała się wkrótce rozpocząć niewola babilońska. W takiej sytuacji opór był bezsensowny. I tak właśnie sprawę widział w swojej wizji prorok. Stąd nawoływał rodaków do poddania miasta, by w ten sposób uniknąć niepotrzebnego przelewu krwi. Łatwo sobie wyobrazić, że w tej sytuacji poczytano to Jeremiaszowi za zdradę, albowiem prawie wszyscy byli przekonani o tym, że trzeba się bronić, że Bóg nie dopuści do tego, by święte miasto Jeruzalem upadło i stało się łupem pogan. Stąd prorok znalazł się w więzieniu i groziła mu śmierć. W tej krytycznej chwili Bóg nie zapomniał o swoim wysłanniku. Wybawił Jeremiasza ze śmiertelnej opresji.

W Ewangelii Chrystus kieruje wymagania pod adresem swoich uczniów. Są one naprawdę trudne do zastosowania w życiu. Mistrz oświadcza, że przyniósł na ziemię ogień i chce, aby on zapłonął. Troska o to musi być podjęta przez Jego uczniów. Jeśli zaś chcą ją podjąć, nie zaznają spokoju. Chrześcijanin nie może sobie ułożyć wygodnie życia, ale musi podjąć niemały wysiłek, aby w każdej sytuacji postępować zgodnie z wymaganiami Ewangelii. Można powiedzieć, że będzie to głoszenie innym prawdy, która wywoła u nich "zgorszenie" lub nawet formalną nienawiść, zrodzi prześladowanie. Chrześcijanin jednak nie może się cofnąć przed solidnym wcieleniem w życie Ewangelii, choćby ono wymagało aż tak wielkiej ofiary. Wprawdzie postara się ze swej strony uczynić wszystko dla zachowania pokoju z braćmi, ale z drugiej strony nie pójdzie na żadne ustępstwo, które by dawało jedynie pozorny spokój we wzajemnym współżyciu, a w rzeczywistości stanowiło zdradę Ewangelii.

Pamiętajmy o tym, że w tych trudnych chwilach nie pozostaniemy osamotnieni. Będzie przy nas Pan Jezus, bo nigdy nie opuszcza On tych, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości.

Życie chrześcijańskie przyrównuje się często do biegu w zawodach sportowych. Przed nami nagroda, którą stanowi nie coś bagatelnego, przemijającego, ale za zwycięstwo czeka nas niewiedzący wieniec chwały.

Tak jednak jak w sportowych zawodach, również i w tym biegu po życie wieczne obowiązują pewne prawa, muszą być spełnione pewne warunki; są też sprzyjające lub niesprzyjające okoliczności. Zawodnicy prawie zawsze biegną w grupie, co jest okolicznością sprzyjającą. W takiej bowiem sytuacji jedni drugich podciągają, łatwiej o lepsze wyniki, bo ma zastosowanie prawo dopingu. Chrześcijanin nie biegnie nigdy sam, owszem otrzymuje często wspaniałe przykłady współbraci, którzy swoją postawą w pełni chrześcijańską dopingują go i przynaglają, by biegł wytrwale po czekającym go wieniec chwały.

Ci, którzy pragną uzyskać w biegach dobre miejsce, muszą przez długi nieraz czas praktykować ascezę sportową, wymagającą od nich nieraz wielkich wyrzeczeń. Chrześcijanin musi czynić wszystko, wyrzec się wielu rzeczy, aby tylko dochować Bogu wierności. W tym punkcie najdoskonalszym wzorem dla wszystkich jest sam Chrystus, który podjął nawet śmierć krzyżową, by w ten sposób wypełnić wolę Ojca i wysłużyć łaskę, wspierającą chrześcijanina na trudnej drodze życia ewangelicznego. Wsparty taką pomocą uczeń Chrystusa nigdy nie załamie się na duchu.

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

CZY MYŚLICIE, ŻE PRZYSZEDŁEM DAĆ ZIEMI POKÓJ?...

„Nie, powiadam wam, lecz rozłam”. Odpowiedź, której Jezus udziela na postawione przez siebie pytanie, jest wysoce niepokojąca i tajemnicza. To istna bomba rozsadzająca nasze przekonanie, że już znamy Jezusa. I właśnie o tę wewnętrzną eksplozję chodzi w dzisiejszej Ewangelii.

Prawdopodobnie Jezus odnosi się do tego, jak sami uczniowie wyobrażali sobie misję Mesjasza. Zgodnie z zapowiedziami proroków i tęsknotą całego Izraela, oczekiwali bowiem, że zaprowadzi On pokój. Nie do końca chyba zdawali sobie sprawę, w jaki sposób do tego dojdzie. Ponadto, przy pewnej dozie złośliwości, można by Jezusowi zarzucić, że wypowiadając takie zdanie, przeczy sam sobie. Wcześniej kazał wysłanym uczniom przekazywać napotkanym ludziom pokój, a teraz sam twierdzi, że przynosi podział i rozbięcie.

Dlatego nauka Jezusa i Jego czyny wywołują do dzisiaj rozłamy wśród ludzi. Grecki rzeczownik *diamerismos* – podział, rozdwojenie, którego używa św. Łukasz, pojawia się w całym Nowym Testamencie jedynie w tym zdaniu. Św. Mateusz mając na myśli to samo odwołał się do dosadniejszego obrazu, czyli miecza, który można rozumieć dwojako. Nie jest to rzecz jasna miecz, który Piotr wyciągnął w Ogrójcu, lecz Słowo Boga, ostrzejsze niż wspomniane narzędzie walki, „przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca”. Słowo rozdziera ludzkie serce, bada je, nazywa po imieniu i wydobywa to, co się w nim kryje. Nikomu nie uśmiecha się doświadczenie bolesnej prawdy o sobie.

O drugim znaczeniu metafory miecza mówi z kolei sam św. Łukasz na początku swej Ewangelii, gdy Symeon prorocznie zwraca się do Maryi. Słyszymy tam, że Jezus spotka się ze sprzeciwem ludzi, a miecz przeniknie jej duszę, aby na jaw wyszły zamysły serca wielu.

—Dariusz Piórkowski SJ

ST. HYACINTH OF POLAND—17 AUGUST

a Polish Dominican priest (1185–15 August 1257) and missionary who worked to reform women's monasteries in his native Poland. He was a Doctor of Sacred Studies, educated in Paris and Bologna.

Called the "Apostle of the North", Hyacinth was the son of a noble family of Odrowąż. He was born in 1185 at the castle of Lanka, at Kamień, in Silesia, Poland. A near relative of Ceslaus, he made his studies in notable cities: Kraków, Prague, and Bologna, and at the latter place merited the title of Doctor of Law and Divinity. On his return to Poland he was given a prebend at Sandomierz, a medieval center of administration in the south-eastern part of the country. He subsequently accompanied his uncle Ivo Koński, the Bishop of Kraków, to Rome.[2]

While in Rome, he witnessed a miracle performed by Dominic of Osma, and became a Dominican friar, along with Ceslaus and two attendants of the Bishop of Kraków, Herman and Henry. In 1219 Pope Honorius III invited Dominic and his followers to take up residence at the ancient Roman basilica of Santa Sabina, which they did by early 1220. After an abbreviated novitiate, Hyacinth and his companions received the religious habit of the Order from Dominic himself in 1220.

The young friars were then sent back to their homeland to establish the Dominican Order in Poland and Kiev. As Hyacinth and his three companions traveled back to Kraków, he set up new monasteries with his companions as superiors, until finally he was the only one left to continue on to Kraków. Hyacinth went throughout northern Europe spreading the faith. He died in the year 1257.

One of the major miracles attributed to Hyacinth came about during a Mongol attack on Kiev. As the friars prepared to flee the invading forces, Hyacinth went to save the ciborium containing the Blessed Sacrament from the tabernacle in the monastery chapel, when he heard the voice of Mary, the mother of Jesus, asking him to take her, too.

Hyacinth lifted the large, stone statue of Mary, as well as the ciborium. He was easily able to carry both, despite the fact that the statue weighed far more than he could normally lift. Thus he saved them both. For this reason he is usually shown holding a monstrance (though they did not come into use until several centuries later) and a statue of Mary.

The tomb of Hyacinth is in the Basilica of Holy Trinity in Krakow, Poland, in a chapel that bears his name.[8]

Hyacinth was canonized on 17 April 1594 by Pope Clement VIII,[2] and his memorial day is celebrated on 17 August. In 1686 Pope Innocent XI named him a patron of Lithuania. He is the patron saint of those in danger of drowning.

In Spanish-language countries, Hyacinth is known as San Jacinto. However, most of the numerous towns and locations in Spanish-speaking countries that are so named are named for the early Christian martyr Hyacinth of Caesarea.

**ŚW. JACEK (HIACYNT)—17 SIERPANIA**

polski ksiądz dominikanin (1185–15 sierpnia 1257) i misjonarz, który działał na rzecz reformy klasztorów żeńskich w ojczystej Polsce. Był doktorem nauk sakralnych, wykształconym w Paryżu i Bolonii.

Nazywany „Apostolem Północy”, Jacek był synem szlacheckiego z rodu Odrowążów. Urodził się w 1185 r. na zamku Lanka w Kamieniu na Śląsku. Bliski krewny Cesława, studiował w

znaczących miastach: Krakowie, Pradze i Bolonii, gdzie zasłużył sobie na tytuł doktora prawa i teologii. Po powrocie do Polski otrzymał prebendę w Sandomierzu, średniowiecznym ośrodku administracyjnym w południowo-wschodniej części kraju. Następnie towarzyszył swojemu wujowi Iwo Końskiemu, biskupowi krakowskiemu, do Rzymu[2].

Przebywając w Rzymie był świadkiem cudu dokonanego przez Dominika z Osmy i został dominikaninem wraz z Cesławem i dwoma sługami biskupa krakowskiego Hermanem i Henrykiem. W 1219 papież Honoriusz III zaprosił Dominika i jego zwolenników do zamieszkania w starożytnej rzymskiej bazylice Santa Sabina, co uczynili na początku 1220 roku. Po skróconym nowicjacie Jacek i jego towarzysze otrzymali habit zakonny od samego Dominika w 1220.

Młodzi bracia zostali następnie odesłani do ojczyzny, aby założyć Zakon Dominikanów w Polsce i Kijowie. Kiedy Jacek i jego trzech towarzysze wracali do Krakowa, zakładał nowe klasztory wraz ze swoimi towarzyszami jako przełożonymi, aż w końcu jako jedyny pozostał, aby kontynuować podróż do Krakowa. Jacek przemierzył całą północną Europę szerząc wiarę. Zmarł w 1257 roku.

Jeden z ważniejszych cudów przypisywanych Jackowi miał miejsce podczas ataku mongolskiego na Kijów. Kiedy bracia przygotowywali się do ucieczki przed najeźdźcami, Jacek poszedł ratować cyboryum zawierające Najświętszy Sakrament z tabernakulum w kaplicy klasztornej, kiedy usłyszał głos Maryi, matki Jezusa, proszącej go, aby ją zabrał.

Jacek podniósł duży, kamienny posąg Maryi, a także cyboryum. Z łatwością był w stanie unieść oba, pomimo faktu, że posąg ważył znacznie więcej, niż mógł normalnie unieść. W ten sposób uratował ich obu. Z tego powodu zwykle pokazuje się go trzymającego monstrancję (choć nie weszły do użytku dopiero kilka wieków później) i posąg Maryi.

Grób Jacka znajduje się w Bazylice Trójcy Świętej w Krakowie, w kaplicy noszącej jego imię.[8]

Jacek został kanonizowany 17 kwietnia 1594 r. przez papieża Klemensa VIII [2], a dzień jego pamięci obchodzony jest 17 sierpnia. W 1686 r. papież Innocenty XI mianował go patronem Litwy. Jest patronem osób zagrożonych utonięciem.

W krajach hiszpańskojęzycznych Hiacynt jest znany jako San Jacinto. Jednak większość z licznych miast i lokalizacji w krajach hiszpańskojęzycznych, które są tak nazwane, nosi imię wczesnochrześcijańskiego męczennika Hiacynta z Cezarei.

ŚWIĘTO WNIEBOWZİĘCIA NAJŚWIĘTRZEJ MARJI PANNY, MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ



Bóg znalazł takie upodobanie w harmonii ciała i duszy, że postanowił zachować Maryję na wieki. Dzień 15 sierpnia, *Święto Wniebowzięcia* jest najdawniejsze ze wszystkich świąt Maryjnych.

Świętowana już od V wieku tajemnica wzięcia Maryi do nieba z ciałem i duszą została 1 listopada 1950 roku potwierdzona przez Papieża Piusa XII jako dogmat wiary.

Święto to oznacza, że Matka Chrystusa, która nigdy nie pozostawała

pod władzą grzechu, otrzymała od Boga wyjątkowy przywilej - została z duszą i ciałem uwielbionym po śmierci wzięta do nieba i ukoronowana na Królową nieba i ziemi.

Pius XII, ogłaszając dogmat, nie rozstrzygnął sporu, używając sformułowania „po zakończeniu ziemskiego życia”. Dopiero Jan Paweł II w katechezie 25 czerwca 1997 r. postawił pytanie: „czy jest możliwe, aby Maryja z Nazaretu doświadczyła w swym cielesnym dramacie śmierci?”. I odpowiedział, że tak, bo choć śmierć według Biblii jest karą za grzech, a Maryja została zachowana od grzechu, to jednak „z chwilą, gdy Chrystus umarł, byłoby trudno przyjąć coś przeciwnego w odniesieniu do Jego Matki”.

Według tradycji Zaśnięcie NMP mogło się dokonać ok. 45 r. na Górze Syjon, gdzie od IV w. istnieje bazylika (kilkakrotnie burzona i odbudowywana) utożsamiana z Wieczernikiem i miejscem zaśnięcia. Według innych źródeł św. Jan Apostoł miał zabrać Maryję ze sobą do Efezu i tam miała Ona zakończyć swe ziemskie życie.

Dzień 15 sierpnia jest także rocznicą „Cudu nad Wisłą”, czyli zwycięstwa wojska polskiego nad sowieckimi hordami w 1920 r. i ocalenia Europy od zalewu bolszewizmu. Czciciele Maryi w Polsce przypisują je szczególnemu wstawianictwu Matki Bożej. W tym dniu w latach 1923-47 i ponownie od 1992 Wojsko Polskie obchodzi swoje święto.

Dla nas Polaków, 15 sierpnia jest również *Świętem Matki Boskiej Zielnej*. Z obchodem kościelnym łączy się starodawny zwyczaj święcenia kwiatów i ziół polnych, które, wierzący, że poświęcone w tym dniu posiadają własności lecznicze. Ozdrowieńcza moc ziół jest znakiem zbawienia, którego Maryja doświadcza u Boga, i Jej wstawianictwa za nami.

TREASURES FROM OUR TRADITION

Last Friday's **solemnity of the Assumption of the Blessed Virgin Mary** was born in the Eastern Church. It is a gift from the ancient Church of Jerusalem, a commemoration of the death of Mary, and a feast charged with a deep sense of the Resurrection. Mary, the first disciple, is the first to share fully in Christ's victory over death. In the tradition of the East, today is the “Dormition of the Theotokos,” or the “Falling Asleep of the God-bearer.” There is no shadow of death or gloom in the theology, since this is seen as a transformation of Mary's life into a heavenly and immortal existence. There is a sense in the tradition that she who made earth heavenly and exalted the human race by her faithfulness is glorified today.

A persistent legend among Orthodox Christians tells how all the disciples, except Thomas, who was preaching in India, were present at Mary's death and burial, and sat by the tomb for three days. On the third day, Thomas saw Mary's body rising to heaven. She greeted him as “my friend,” and he was escorted by angels to proclaim her assumption to the others, who then realized her tomb was empty. Thus Thomas, the one who expressed doubt at the resurrection of Christ, received a gift from Mary: the chance to proclaim resurrection faith to the disciples.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.



MIRACLE ON THE WISŁA

This famous painting represents the Polish victory in The Battle of Warsaw in 1920 against overwhelming Soviet forces attempting to smother Poland which had just regained her independence in 1918. The battle concluded on 15 August 1920 on the Feast of the Assumption and is believed to have had the intercession of Mary in aiding Poland in stopping the atheistic Soviet Army from running over Poland and continuing their spread of militant Communism to Western Europe.

YOU ARE IN MY HEART



During Vespers, I heard these words: **My daughter, I want to repose in your heart, because many souls have thrown Me out of their hearts today. I have experienced sorrow unto death.** I tried to comfort the Lord, by offering Him my love a thousand times over. I felt, within my soul, a great disgust for sin (Diary, 866).

During prayer, I heard these words: **My daughter, let your heart be filled with joy. I, the Lord, am with you. Fear nothing. You are in My heart.** At that moment, I knew the great majesty of God, and I understood that nothing could be compared with one single perception of God. Outward greatness dwindles like a speck of dust before one act of a deeper knowledge of God (Diary, 1133).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

TREASURES FROM OUR TRADITION

For about a hundred years now, the historical text “Apostolic Tradition” has shed some light for us on the shadowy shape of worship in the early church. In it, its author, Hippolytus, took care to record the actual texts of worship used at the time. He himself has a shadow side, since he was so ardently conservative in his tastes that he broke ties with the Bishop of Rome and became first in the line of history’s anti-popes. At the eleventh hour, however, he reconciled with his enemies and actually died a martyr. In fact, he was shipped off to the Sardinian mines as a slave with the true pope as his companion in chains. Because his tussle with the pope was over theological innovations and not liturgical texts, we are sure that his account of the style of Eucharistic Prayer in the third century is accurate. It forms the core of today’s Eucharistic Prayer II.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co

CENTER COUNCIL NEWS

Important! All facilities use at the Center need to be submitted by form and approved with our Office Manager, Kathie Kudlo, at least 1 month in advance!

Wszystkie imprezy w Ośrodku muszą zostać zgłoszone formularzem i zatwierdzone przez naszego administratora, Kathie Kudlo, co najmniej 1 miesiąc przed datą!

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Jarrod Pavlak
Zofia Adamowicz	Brooklyn Hamsley	Mirosława Pawelczak
Karen Arandoña	Todd Hill	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Tot Hoang	Jan Piwko
Kyle Ardando	Dick Hoffman	Francis Ports
Sarah Arrizon	Jackie Hoyt	Benito Ramirez
Andrzej&Michael Ashline	Andrzej Hulisz	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Marlena Hulisz	Lourdes Rey
Ewa&Roman Auksztulewicz	John Ibarra	Inka Rezler
Elżbieta Babińska	Josephina Iearra	Joan Ritchie
Anna Bagnowska	Jadwiga Inglis	Mickie Rizutto
Wiesława Barr	Leonard Jakubas	Robert Rosecrans
Jamie Barrett	Renee Jarecki	Henryk Ruchel
Lois Barta	Ania Karwan	Elżbieta Rudzińska
Pilar Bascope	Katarzyna Gaska	Veronica Sequi
Igor Bijan	Larry Klementowski	Debra Shewman
Ronald Brozchinsky	Kimberly & Family	Barbara Siwecki
Paul Budai	Zbigniew Kostecki	Maria Sowa
Charlotte Frances	Anet L.	Jean & Mike Speakman
Gregorio Cabotaje	Mary Laning	Matt Starbuck
Edward Cacho	Danuta Labus	Mary Strazdas
Dora Carrillo	Monique Chmielewska	Adrianne Swinford
Peter Camacho Family	Lehman	Halina Szmit
Jean Carter	Olli Marban	Grace Teodors
Ashley&Connor Cooper	Marian Marek	Teresa Turek
Lacie Cooper	Anthony Martinez	Unborn Children
Gina Cruz	Antoinette Martinez	Kelsie Wagner
Jadwiga Cywińska	Amber Matrauga	Charlene Web
Sylvia Derby	Gail Morganti	Bernadette Westphal
Adam Dolewski	Jaroslav Musial	Alicja Wilczyńska
Zdzisław Dolewski	Irene Nielsen	Patricia Yochum
Joe Doud	Monica Nava	Janina&Henryk Żelazewscy
Mieczysław Dutkowski	Gloria Norton	Bogusia Zientek
Jacek Dzimski	Jerry Nicassio	
Edmund F. Dzwigalski	Andrzej Niedojadlo	
Grzegorz Gaska	Jacek Ozimski	

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	St. Hyacinth, priest
Monday:	St. Helena
Tuesday:	St. John Eudes, Priest
Wednesday:	St. Bernard, Abbot & Doctor of the Church
Thursday:	St. Pius X, Pope
Friday:	The Queenship of the Blessed Virgin Mary
Saturday:	St. Rose of Lima, Virgin
Sunday:	St. Bartholomew, Apostle

RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **September 13th and 14th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:

Jesus wants to set our faith on fire,
so we can share His love with zeal.
DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321



God, present in the crashing waves — this is the gift of the Incarnation.

Not distant or abstract, but the Maker of the universe, dwelling among the broken, shining light into darkness. Through His Cross, Resurrection, and Altar, hope is more than a sentiment — it changes how we live.

The light of hope is calling — let it in.

Join us for the 2025 I AM Euarchistic Congress.

**WITH
A WORD,
HE CALMS
THE SEA.**



October 17-18, 2025
Christ Cathedral
Garden Grove, CA



DR. EDWARD
SRI



FR. GREGORY
PINE, O.P.



FR. RICKY
MANALO, C.S.P.



TIMMERIE
MILLINGTON

RCBO.ORG/CONGRESS



Sat 8/16	4:00 pm	+Barbara Woolfolk from her family
Sun 8/17	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	+Anna Boblak-Garczek w 63 rocznicę śmierci od córki Grażyny z rodziną O Boże błogosławieństwo dla Kariny z okazji 21 rocznicy urodzin z prośbą o zdrowie i dalszą opiekę od babci i dziadka +Piotr Ignacy Murgalski z okazji niedawnej śmierci od rodziny O Boże błogosławieństwo z okazji 91 rocznicy urodzin dla Jadwigi Wawer od córek z rodzinami O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Marka Jaworskiego od przyjaciół
Sat 8/23	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 8/24	9:00 am	For God's blessings for the Wroblewski and Villarreal families and their new grandson
	10:30 am	O Boże błogosławieństwo dla Joanny i Mariusza Witkowskich z okazji 40 rocznicy ślubu
Sat 8/30	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 8/31	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka

DOŻYNKI RAFFLE



As Father Zibi announced we will hold an opportunity drawing for our upcoming Dożynki Harvest Festival with the **Main Prizes being \$5,000, \$3,000 and \$1,000.**

Tickets are available now!

HARVEST FESTIVAL DOŻYNKI September 20-21, 2025



PASTORAL SERVICES APPEAL

Our faith. Our future.

PSA UPDATE

As of this week 89 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2025 and have pledged \$33,043.

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
08/02 & 08/03/2025	\$6,324.00	\$691.00

God bless for your generosity!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Deacon: Dn. Jim Merle
Office Manager: Kathie Kudlo
Office Hours:
 Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm
 Sat 12:00 noon—4:00 pm
 Sun 9:30 am —2:00 pm
Baptisms, Marriages, Funerals by appointment

VOLUNTEERS – WE NEED YOUR HELP



We are looking for donations of cases of water and soda pop for the Soda Booth. If you are shopping and see some on sale, we would appreciate any donations you could assist with. The water, soda pop can be dropped off at the Center before, or after Masses, or during the week.

THANK YOU!

CALLING ALL KITCHEN VOLUNTEERS

All the generous **kitchen volunteers** are asked to please reserve your time to help with the preparation of food. The work meetings will take place at the Center on the following dates: **Sept. 16-19 from 9 am - "till finished"**. Any offer of time and help will be greatly appreciated! (We have fun too!). To offer your help please call Teresa Turek, tel: (949) 306-1940

We need your help for another successful Festival!

All volunteers can sign-up on the Center Website

DOŻYNKI – CAKE BOOTH

The Cake Booth relies completely on the generosity of the people at the Center to bring any cakes, cookies, pastries, pies, brownies, etc.. (ONLY HOME - BAKED PLEASE !!!) Pączki will be for sale. We need and ask you to bring your home - baked specialties *please* to the Cake Booth in the morning on **Saturday, September 20th and Sunday, September 21st.**

THANK YOU FOR HELP / DZIĘKUJEMY

PROŚBA O POMOC !



Potrzebujemy całych opakowań (zgrzewek) wody i różnych napojów gazowanych do stoiska z napojami. Będziemy wdzięczni za wszelką pomoc. Wodę, napoje gazowane można dostarczyć do Centrum w niedzielę, albo też w ciągu tygodnia.

Prosimy wszystkich wolontariuszy (panie i panów!) chętnych do pomocy w przyrządzaniu polskich potraw o zarezerwowanie czasu na zajęcia kuchenne od **wtorku 16 do piątku 19 września.**

Pani Teresa Turek zaprasza od godz. 9 rano. Proszę dzwonić na jej tel: (949) 306-1940

BĘDZIEMY WDZIĘCZNI ZA WSZELKĄ POMOC

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161

for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English
Sunday Masses: 7:15 am - Latin
 9:00 am - English
 10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English
 7:30 pm - Polish

Confession before each Mass